

# ZAKPRESS



**UMCS**

UNIWERSYTET MEDYCZYNY  
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Kolegium Licencjackie w Białej Podlaskiej

## Miesięcznik Studencki

Czerwiec nr 8/ 2011 (XLXVIII)



**UMCS**

Kolegium Licencjackie w Białej Podlaskiej

Koło Dziennikarskie Studentów  
KL UMCS w Białej Podlaskiej organizuje  
I Konferencję Naukową z cyklu Media a wartości

**MEDIA DRUKOWANE**



## Temat numeru:

**Koło Dziennikarskie Studentów  
KL UMCS zorganizowało  
I Konferencję Naukową  
z cyklu Media a wartości  
– MEDIA DRUKOWANE –**

## W numerze:

*Dzień kobiet – męski i damski punkt widzenia*

*Czy list to przeżytek?*

*Czy warto studiować w Białej Podlaskiej?*

*Kilka słów o naszych kierunkach – socjologia*

*Kącik poetycki*

*Humor miesiąca*

Kolegium Licencjackie UMCS w Białej Podlaskiej:

[www.umcsbp.pl](http://www.umcsbp.pl)

Podlaska Fundacja Wspierania

Talentów:

[www.pfwf.com.pl](http://www.pfwf.com.pl)

## Wstęp



**S**esja zbliża się wielkimi krokami, a praktycznie, już mamy okazję przekonać się o jej sile.

W czerwcowym numerze, przygotowaliśmy w pigułce informacje o tym, czym ostatnio się zajmowaliśmy. Koło Dziennikarskie Studentów naszego Kolegium w tym roku rozpoczęło prowadzenie cyklicznych konferencji **Media a wartości** - zamieszczamy w Żaku sprawozdanie z przebiegu pierwszego spotkania. Równie gorąco polecam artykuł o **Dniu Kobiet postrzeganych zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety**.

Jedną z naszych koleżanek zastanawia się nad listem – to tradycyjna, lecz żywa forma przesyłania wszelkich informacji, czy przeżytek idący do lamusa? Co z jej rozmyślań wynikło? **Odpowiedź na str. 10.**

Zastanawiacie się czasem, czy studiowanie w naszym mieście umożliwi Wam rozwój i pozwoli zapewnić sobie dogodną przyszłość? **Zapraszam na str. 12.**

Kończąc, pragnę życzyć wszystkim Czytelniczkom Żakpressu pogodnych, promiennych i wypoczętych wakacji!  
Pozdrawiam serdecznie,

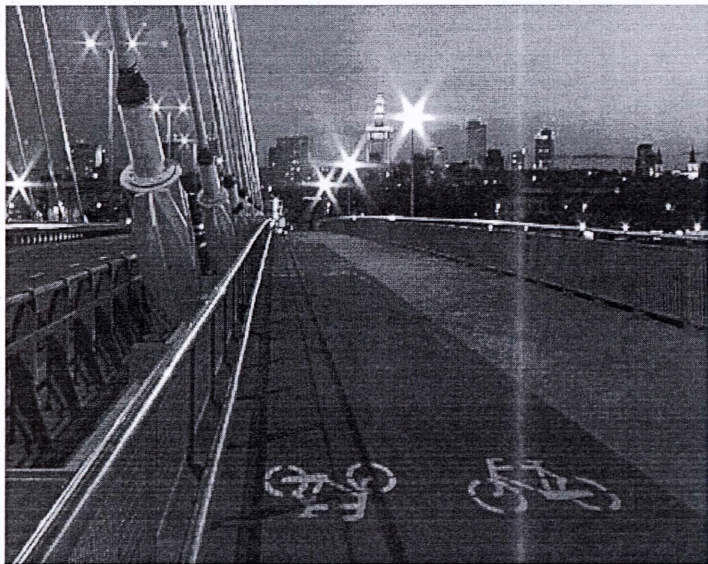
*Redaktor naczelna*  
*Joanna Aleksandruk*

## Spis treści

Echolalie	3
Konkurs radiowy – ŚWIAT WOKÓŁ NAS	4
Sprawozdanie z I Konferencji Naukowej KDS	5
Dzień kobiet- męski i damski punkt widzenia	8
Czy list to przeżytek?	10
Czy warto studiować w Białej?	12
Rozmaitości	14
Kolka słów o naszych kierunkach - socjologia	15
Kącik poetycki	17
Humor miesiąca	18
Sentencje	19

## Echolalie

---



u-u-a rowery dwa

<http://bartpogoda.net/>

## Artykuły

### KONKURS RADIOWY KL UMCS

W dniu 31 maja 2011 r. w siedzibie Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej Podlaskiej odbyło się rozstrzygnięcie konkursu na reportaże radiowy pt. „Świat wokół nas” organizowanego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych przez Kolegium Licencjackie UMCS w Białej Podlaskiej oraz Podlaską Fundację Wspierania Talentów w Białej Podlaskiej.

Organizatorów bardzo ucieszyło zaangażowanie młodzieży szkół ponadgimnazjalnych do podjęcia tej trudnej formy przekazu, jakim jest reportaże radiowy. Problematyka reportaży obejmowała sprawy młodzieżowe jak i ogólnospołeczne. Reportaże przekazane na konkurs były bardzo ciekawe pod względem ogólnego wrażenia jak i idei ujęcia, rozwoju tematu, czy też użycia środków radiowych.

Laureatami konkursu zostali:

**I miejsce – Adrian Piątek – Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej**

**II miejsce – Ewa Mazur – II Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej**

**III miejsce – Anna Lubczyk – I Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej**

Nagrody (kamera cyfrowa, cyfrowy aparat fotograficzny oraz dyktafon) ucieszyły laureatów. Organizatorzy składają gratulacje wszystkim uczestnikom i zapowiadają kontynuację przedsięwzięcia w przyszłym roku.



## Artykuły

### KL UMCS – I KONFERENCJA NAUKOWA Z CYKLU MEDIA A WARTOŚCI – MEDIA DRUKOWANE



W środę 18 maja w naszym kolegium odbyła się **I Konferencja Naukowa z cyklu Media a wartości zorganizowana przez Koło Dziennikarskie**. Tematem przewodnim spotkania były media drukowane. Konferencję otworzyło przemówienie dr Moniki Gabryś (opiekuna Koła) oraz Joanny

Aleksandrak (przewodniczącej). Swoją obecnością zaszczytili nas goście: **dr Monika Gabryś**, **dr Anna Tryksza** i **dr Marta Nowosad-Bakalarczyk** z Instytutu Filologii Polskiej, **dr Albena Vacheva**

i **dr Nikolaj Papuchiev** z Zakładu Językoznawstwa Słowiańskiego oraz **dr Bartłomiej Maliszewski**, który wygłosił wykład otwierający pt. **Metaforyka antagonizmu w dyskursie publicystycznym**. Po uroczystym rozpoczęciu i krótkiej przerwie przyszedł czas na zaprezentowanie prac referentów. Jako pierwszy swój referat wygłosił student socjologii Adrian Nitek. Temat jego pracy brzmiał: **Prasa lokalna - „czwarta władza” czy narzędzie władzy**. Następnie wysłuchaliśmy wystąpienia Moniki Pawluk pt. **Wizerunek kobiety w publicystyce Marii Ilnickiej**. W następnej kolejności Arkadiusz Rabajczyk przedstawił **Obraz konia w Tygodniku Ilustrowanym z 1928**, potem zaś Patryk Iwańczuk z Lublina omówił **Parenetyczne spekty felietonistyki sportowej na przykładzie twórczości Janusza Atlasa**. Po przerwie swoje referaty przedstawiły: **Magda Pawluk – Obraz społeczeństwa polskiego w felietonach Magdaleny Środy**, lubelska studentka **Ewa Bulisz – Pragmatyka wywiadu prasowego** oraz **Joanna Aleksandrak – O wartościowaniu w publicystyce Baty Pawlikowskiej – kilka uwag na podstawie książki "Blondynka w Himalajach"**.

Po wystąpieniach naszych kolegów i koleżanek przyszedł czas na posiłek, a następnie odwiedziny w Galerii Podlaskiej, gdzie można było obejrzeć wystawę pamiątek po dwóch osobach związanych z Białą Podlaską, które zginęły w Smoleńsku. Późnym popołudniem uczestnicy konferencji wyruszyli do Grabanowa, gdzie po dniu pełnym wrażeń mogli odpocząć wśród malowniczego krajobrazu.

Następnego dnia wyjechaliśmy do Białowieży, gdzie zwiedziliśmy Rezerwat Pokazowy Żubrów, w którym można przyjrzeć się faunie białowieskiej puszczy. Kolejnym miejscem, do którego się udaliśmy, było Muzeum Przyrodniczo Leśne. Poznaliśmy tam wiele faktów dotyczących lasów Białowieży – zwierząt w nich zamieszkujących, jak i rosnącej w nich roślinności. Po zwiedzeniu muzeum można było podziwiać piękny, pełen zieleni krajobraz z tarasu widokowego. Ostatnim przystankiem wędrowki po Białowieży była cerkiew świętego Mikołaja słynąca z pięknego, ceramicznego i zabytkowego ikonostanu. Wieczorem wróciliśmy do Białej Podlaskiej zadowoleni i wzbogaceni o wiedzę na temat Białowieży – jednego ze skarbów naszego regionu.

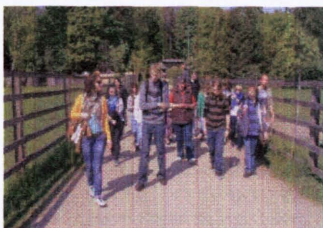
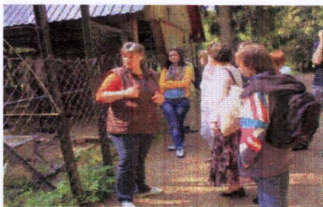
Z czystym sumieniem można powiedzieć, że zarówno Konferencja, jak i wycieczka udały się znakomicie. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że sukces tego przedsięwzięcia zachęci studentów do zorganizowania kolejnych tego typu konferencji. Przekonaliśmy się, że na-

prawdę warto organizować tego typu wydarzenia oraz że to ciekawe i wzbogacające doświadczenie, możliwe do zrealizowania nawet w niewielkiej instytucji, jak Kolegium w Białej Podlaskiej. Oby to stało się tradycją naszej uczelni!

Ł.N.

Fotorelację zamieściliśmy  
 na stronie Kolegium:  
[www.umcsbp.pl](http://www.umcsbp.pl)





## Artykuły

### DZIEŃ KOBIET- MĘSKI I DAMSKI PUNKT WI- DZENIA



**Jaka jest Kobieta?**- z natury energiczna, dynamiczna, nie ma sobie równych.

Jest ambitna i pełna werwy, uwielbia sprawować władzę nad innymi. Jej celem życiowym jest sukces, innego przebiegu swojej kariery sobie nie wyobraża. Kobieta otacza się mężczyznami, którzy ślepo słuchają każdego jej rozkazu. Namiętna, ekspresyjna, złośliwa i pomocna zarazem w każdej sytuacji. To matka, żona, siostra, przyjaciółka. A może bierna, poddana władzy mężczyzny? To tylko nieliczne określenia, cechy charakteru jej przypisywane. Zastanówmy się, czy 8 marca znany na całym świecie jako Dzień Kobiet przez kobiety i mężczyzn postrzegany jest tak samo? Dzień Kobiet istniał już w starożytnym Rzymie, świętowały go gospo-

dynie domowe. Tego dnia kobiety zameżne otrzymywały od swoich mężów prezenty, obdarzane były miłością i uwagą. Niewolnice również otrzymywały prezenty od swoich mężów, a panie domu pozwalały tego dnia odpoczywać swoim niewolnicom. Rzymianki przyodziane w swoje najlepsze ubrania, z aromatycznymi wieńcami na głowach, przychodziły do świątyni bogini Westy – strażniczki ogniska domowego. W 1910 roku na drugiej międzynarodowej konferencji kobiet socjalistycznych w Kopenhadze Klara Zetkin wystąpiła z inicjatywą obchodzenia corocznie międzynarodowego dnia kobiet. Gdy Klara Zetkin sięgała po tę tradycję, żydowskie święto Purim obchodzono 8 marca. Aby ateistycznej ideologii komunizmu nie łączyć z judaistycznym świętem, Dzień Kobiet zaczął być obchodzony zawsze konkretnego dnia, czyli 8 marca. Kiedy jednak powstało dzisiejsze święto kobiet? Pół wieku później o tej dacie przypominały aktywistki Nowojorskiej Organizacji Socjaldemokratycznej, które 8 marca 1908 roku zorganizowały mityng w obronie praw kobiet. A już w 1909 roku Socjalistyczna Partia Ameryki ostatnią niedzielę lutego ogłosiła Międzynarodowym Dniem Kobiet. Z pewnością dzisiejsze święto Kobiet różni się od tego sprzed dziesiątek lat. Niedługo mężczyźni obchodzili je z wielką pompą. Teraz, próbując się wyłgać od wręczania symbolicznego kwiatka, tłumaczą, że jest to święto wymyślone przez komunistów.



Nic bardziej mylnego - tak bronią swojego święta kobiety. Jako wiarygodny argument podają, iż po raz pierwszy obchodzono go w kraju najczystszej kapitalizmu, Stanach Zjednoczonych. Amerykanki zaczęły świętować przed pierwszą wojną światową, w 1909 roku.

Dwa lata później zwyczaj przywędrował do Europy, najpierw do Austrii i Danii, potem do Niemiec i Szwajcarii. Datę 8 marca przyjęto w 1922 r. ma pamiątkę fali marcowych strajków kobiecych w Sankt Petersburgu w 1917 r. W Polsce święto kobiet zostało zaważone dopiero po II wojnie, pasowało do socjalistycznej propagandy. W zakładach pracy były życzenia i prezenty - rajstopy, mydełko albo kawa - i obowiązkowo samotny tulipan albo goździk - którego otrzymywała każda pracownica i musiała obowiązkowo pokwitować. Centralne obchody święta kobiet zniknęły w 1993 roku, kiedy definitywnie zniosła je premier Hanna Suchocka.

Dziś 8 marca świętują najchętniej przedszkolaki, przygotowując dla swoich wychowawczyń i mam piękne laurki. Z sympatią o Dniu Kobiet wypowiadają się młode dziewczęta. Nieco starsze panie odnoszą się do tego święta nieco bardziej sceptycznie. Bardziej zainteresowane są zrównaniem swoich zarobków z mężczyznami, gdyż w wielu zakładach pracy kobiety zatrudnione na tych samych stanowiskach i wykonujące tę samą pracę otrzymują z reguły niższe uposażenia.

Myślę, że ilu mężczyzn, tyle opinii o tym dniu. Na podstawie przeprowadzonej przeze mnie ankiety mężczyzn można zaliczyć do tych, którzy uważają, że Dzień Kobiet jest jak najbardziej potrzebny i powinniśmy go

obchodzić. Znajdujemy jednak i wielu przeciwników.

Mężczyźni, którzy pozytywnie podchodzą do Dnia Kobiet opowiadają się za tym świętem używają następujących argumentów: Jeden uważa, że za jeden marny kwiatek może zostać nakarmiony czymś pysznym.

Drugi traktuje jako świetną okazję, żeby odezwać się wreszcie do uroczej sąsiadki z drugiego piętra, koleżanki z pracy, czy nawet pięknej kobiety, którą mijasz na ulicy.

Trzeci myśli: mogę iść z bukietem do szefowej i nikt nie będzie mnie podejrzewał o lizusostwo, jeśli tylko dam po kwiatku również innym paniom. I tak wszyscy faceci obchodzą ten dzień, a wszystkie kobiety się go domagają, więc lepiej się nie wyłamywać. Trzeba by się tu zastanowić kobietom czy oby nie jest to hipokryzja ze strony płci „brzydszej”? Mężczyźni zaś, którzy uważają, że Dzień Kobiet nie powinien być obchodzony przedstawili następujące argumenty: Jeden: Niechcący mogę wręczyć kwiaty, jakich akurat dana kobieta nie lubi i gotowa awantura na temat "bo Ty mnie nie rozumiesz".

Drugi sądzi: Wręczając kwiaty teściowej, mogę dostać nimi od niej po głowie (szczególnie nieprzyjemne w przypadku róż albo kwiatków doniczkowych).

Trzeci: Wręczając kwiaty lub prezent damie swego serca, mogę narazić się na wymówki typu: "to dla Ciebie jestem kobietą tylko 8 marca".

Czwarty: Mogę się narazić na miano "komucha, co uznaje komunistyczne święta". Piąty: Zawsze mogę wręczyć swojej ukochanej kwiatka tydzień później, kiedy zwiędną już te wszystkie obowiązkowo dane jej przez kolegów, ojca, brata czy przygodnie spotkanych ósmego marca nieznanym.

I kto wtedy będzie górą?

A kobieta i tak będzie górą. Podsumuję to anegdotą: Panie Boże mówi Adam, dziękuję Ci za Ewę, to wspaniała istota, taka piękna...

-Stworzyłem ją piękną, byś ją mógł kochać - powiedział Pan.

-A jak ona gotuje, wspaniale, palce lizać, wpadnij do nas na kolację....

-Stworzyłem ją taką, byś mógł ją kochać - odpowiedział Bóg.

-Tylko jeśli umiesz tworzyć takie piękne, wspaniałe istoty, to czemuś jej nie dał więcej rozumu? - spytał Adam i Pan mu odrzekł: - Stworzyłem ją taką, by mogła ciebie kochać.....

\*A. T.

## Czy list to przeżytek?



### Był sobie list

Obecnie pisanie listów praktycznie zanikło. Nadeszła epoka telefonu komórkowego i komputera. Może za parę lat już tylko Tydzień Pisania Listów będzie nam przypominał o tradycyjnej formie komunikacji.

Poznajemy definicję listu. Jest to pisemna wiadomość wysyłana przez jedną osobę (nadawcę) do drugiej (adresata). Tradycyjny list to wiadomość zapisana na kartce (kartkach) papieru i zapieczętowana lub wysłana do adresata w kopercie.

Listami jako zjawiskiem kulturowym zajmują się epistolografia. To dział literatury obejmujący utwory napisane w formie listów oraz sztuka pisania listów.



List jest prawdopodobnie tak stary, jak stare jest samo pismo. Pisanie listów rozpowszechnione było już w starożytnym Egipcie, Chinach i państwie Sumerów, później w Imperium Rzymskim oraz starożytnej Grecji. Wiele tysięcy listów zapisanych pismem klinowym na glinianych tabliczkach wykopali archeolodzy z piasków Mezopotamii; najstarsze z tych listów pochodzą z końca III tysiąclecia p.n.e. Przeważnie listy były krótkie, ale inne zajmowały na dużej tabliczce aż kilkaset wierszy pisma.

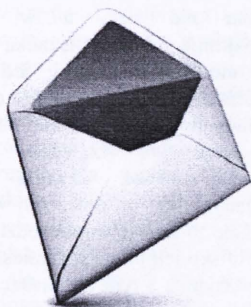
Korespondencja dotyczyła wyłącznie interesów. List kosztował zbyt drogo, aby mówić w nim o uczuciach - trzeba było opłacić skrybę, koszt podróży i wynagrodzenie posłańca, a często też i jego eskorty, jeśli droga prowadziła przez niebezpieczne pustkowia. Rzymianie przesyłali listy albo przez własnych niewolników, albo przez znajomych, którzy akurat udawali się w podróż. Starożytne adresy listowe mogły być tylko

punktu orientacyjnego. Były nimi zwykle posągi, ołtarze, świątynie, święte gaje, gmachy publiczne, bramy, ogrody, osobliwości miasta, wreszcie drzewa. Punkty te nadawały najczęściej nazwy dzielnicom i placom miast.

Krótkie listy można było przesyłać za pomocą gołębi. Ptaki te wracają zawsze do swoich gniazd. Nawet, jeśli dzieli je od nich wiele kilometrów. Zabierano, więc gołębie z gniazda i wywożono do miejsc, z których trzeba było wysłać wiadomość. List wkładano pod specjalną obrączkę na nóżce gołębia. Lecąc do gniazda, gołąb przebywał w ciągu godziny około stu kilometrów.

Dziś niestety przeważają inne formy przekazywania informacji. Sms jest szybką formą informacji, treść jest dość zwięzła. Jednak nie każdy potrafi pisać takie smsy. Rozmowa telefoniczna jest bardziej szczegółowa, przez telefon możemy rozmawiać o wszystkim i ze wszystkimi. Dość istotną formą przekazywania informacji jest e-mail, który z pewnością wypiera standardową formę listu.

Podsumowując od końca XIX wieku list tracił na znaczeniu, stopniowo wypierany przez szybsze i bardziej bezpośrednie sposoby komunikacji. Współcześnie wysyłanie prywatnych listów należy do rzadkości i związane jest zwykle z koniecznością przesłania w kopercie, obok wiadomości, innych przedmiotów: zdjęć, dokumentów czy zaproszeń.



przybliżone, chyba, że dotyczyły jakiejś postaci znanej w całej okolicy. Dlatego odnosiły się zwykle do pobliskiego widocznego

Z drugiej strony obecnie wysyła się coraz więcej listów związanych z działalnością komercyjną lub reklamową. Każdy z nas lubi otrzymywać kartki świąteczne, imiennowe, wakacyjne czy urodzinowe. Ale królują teraz e-maile czy SMS-y - formy bez duszy. Może warto jednak je zastąpić - chociaż czasami - listem lub pocztówką?



## Czy warto studiować w Białej?

Trzy uczelnie wyższe i kilka klubów studenckich. Czy to wystarczy aby zachęcić przyszłych studentów?

Biała Podlaska z pozoru nie-duże miasteczko, jednak ma swój urok, który przyciąga, co roku setki studentów. Niektórzy od razu zakochują się w tym mieście, inni po miesiącu mają ochotę uciekać i nigdy nie wracać. Biała jest stosunkowo

mała, jednak posiada, aż trzy szkoły wyższe: Kolegium Licencjacie UMCS, Akademię Wychowania Fizycznego oraz Państwową Szkołę Wyższą. To miasto, które zamieszkuje niespełna 60 tysięcy mieszkańców, położone w bardzo malowniczym miejscu, bo aż nad trzema rzekami: Klókówką, Rudką i Krzną 36 km od granicy z Białorusią. Studenci posiadający wizy organizują sobie integracyjne wyjazdy weekendowe. Niemalże na każdym kroku można spotkać studentów z wymiany z Białorusi.

Pozytywnym czynnikiem dla studentów jest fakt, iż Biała na pewno jest o wiele bardziej dostępna dla osób o mniej zasobnym portfelu. Nie wyobrażam sobie studiowania w innym mieście, gdyż mnie na to po prostu nie stać, a w Białej wynajmuję pokój z koleżanką za 230 zł miesięcznie- mówi jedna ze studentek. W porównaniu z cenami w innych miastach Biała Podlaska jest pod tym względem bardzo kusząca. Trzy czwarte osób spytanych o to, dlaczego wybrali właśnie to miasto odpowiedziało, że jest blisko ich miejsca zamieszkania, a w związku z tym nie muszą płacić dodatkowo za stację.

Wolał dojeżdżać kilka kilometrów, by wrócić do domu na ciepły obiad. Dla każdego studenta ważnym aspektem jest życie towarzyskie i miejsca, które sprzyjają jego rozwojowi. W Białej jest dużo rozmaitych klubów i dyskotek, które coraz odważniej kuszą studentów do uczestnictwa w proponowanych imprezach. Na przykład klub Gramofon organizuje imprezy o nazwie „Gramofon-lubię to!” na które możesz wejść za darmo o ile klikniesz: „wezmę udział” na szalenie popularnym dzisiaj facebooku. Jeżeli ktoś woli pobawić się przy muzyce z lat 80 i 90, wtedy udaje się z pewnością do PUB-u 66, gdzie w piątki i soboty organizowane są dancingi. Studenci, którzy mają ochotę na rozrywkę w innej postaci, idą do Fregaty by pograć w kręgle. -Uwielbiam kręgle, to znakomity sposób by rozładować emocje po ciężkim dniu na uczelni - mówi studentka. Każdy z zgodzie z własnymi upodobaniami, można znaleźć coś dla siebie. Jednak, czy to wystarczy? Na pewno nie dla wszystkich - co druga zapytana osoba odpowiada: „czy są jakieś blaski? Ja widzę tylko cienie”. Studenci skarżą się, że oprócz C.H. Rywał nie mają dokąd pójść na zakupy, wszyscy tam się ubierają, a w związku z tym co piąta osoba na uczelni wygląda podobnie. Jest też tylko jedno

kino, w którym filmy odtwarzane są czasami z bardzo dużym opóźnieniem i w takich godzinach, że trudno się wybrać. Niestety nie ma też ani jednego teatru, dlatego studenci na własną rękę muszą jeździć do Lublina bądź Warszawy.

Problem jest również z różnego rodzaju kursami i szkoleniami. Ciężko jest znaleźć na przykład kurs mniej popularnego języka, oferowany jest tylko: angielski, niemiecki, rosyjski i gdzieś tam francuski. Chciałem się zapisać, na kurs języka hiszpańskiego, gdyż właśnie w Hiszpanii planuję spędzić przyszłe wakacje, jednak ku mojemu zdziwieniu nigdzie w Białej takiego kursu nie mogłem znaleźć, po prostu nikt takich nie organizował. Byłem bardzo rozczarowany, gdyż studiuję turystykę i bardzo chciałem bliżej poznać ten język. Postanowiłem więc, że studiów magisterskich nie podejmę w Białej, a w Lublinie, gdzie takie kursy są bardzo popularne i nikogo nie dziwi, że człowiek chce się właśnie uczyć tego języka - narzeka student III roku turystyki i rekreacji.

Studenci pragnący dorobić do stypendium też nie mają łatwo.

W związku z ciągle wzrastającym bezrobociem trudno znaleźć pracę choćby na pół etatu. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej często padają pytania o szkołę, czy kandydatowi na pewno uda się pogodzić naukę i pracę. Co nie zawsze jest proste. Pytanie o doświadczenie też jest jednym

z najczęściej zadawanych. W takim małym mieście liczą się też niestety znajomości, dlatego większość studentów po uzyskaniu wymarzonego dyplomu decyduje się na szukanie pracy w większym mieście, gdzie nie tylko łatwiej znaleźć pracę, ale też realizować swoje marzenia.

\*N. S.

## ROZMAITOŚCI



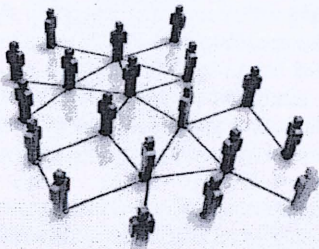
Lubię łapać chwile tak, jak kot lubi łapać myszy. Zbieram chwile do koszyka, potem oprawiam w ramki. Najlepsze z nich zapisuje sobie na siatkówce. Lubię, kiedy z wszelkich stron atakują mnie pozytywne bodźce. Kocham każdą sekundę ozdobioną uśmiechem. Moja skóra zamierza wchłaniać każdy taki moment. Wyrzucić mapę, przez którą ciągle trafiasz do niewłaściwych puzzli. Idź przed siebie niczym Super Mario, kreując własną rzeczywistość. Odbijaj piętno swej osobowości na każdym życiowym przystanku. Pamiętaj o tym, bo zbyt wielu zatraciło się w tłumie.

Aleksandra Wasiluk



## Kilka słów o naszych kierunkach...

# SOCJOLOGIA



Studia stacjonarne I stopnia na Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS

### ... TRZY LATA MIŁEJ PRACY ...

Początki socjologii w pierwszej połowie XIX w. były związane z wielkim marzeniem, aby konflikty i problemy społeczne rozwiązywać bez przelewu krwi, a życie uczynić bardziej racjonalnym. Z czasem socjologia rozwinęła się, wypracowała metody badawcze. Jej współczesne zainteresowania są bardzo szerokie. Dotyczą m.in. tego jak zachowują się ludzie w zbiorowościach, tj. rodzina, społeczność lokalna czy naród oraz jakie czynniki wpływają na ich wzajemne relacje.

Studia są bardzo zróżnicowane. Program obejmuje poszczególne dziedziny socjologii tj. teorie socjologiczne, mikrostruktury, socjologia organizacji, metodologia badań socjologicznych. Kierunek wymaga rozległej wiedzy z zakresu antropologii, psychologii, politologii, ekonomii, kulturoznawstwa, historii, demografii czy prawa. Blok przedmiotów zawiera także zajęcia uczące korzystania ze współczesnych technik komunikacji i zdobywania informacji, języki obce i informatykę, jak również kształtującą ogólne horyzonty - filozofię i logikę. Studia rozszerzone są o wybieraną przez studenta zgodnie z zainteresowaniami i predyspozycjami, specjalizację, o których w danym roku akademickim decyduje Rada Instytutu Socjologii.

### SPECJALIZACJE DOTYCHCZAS PROPONOWANE

Lokalna polityka społeczna i zdrowie publiczne - poszerzająca wiedzę studentów w zakresie polityki społecznej i rozwiązywania problemów społecznych i promocji zdrowia. Socjologia gospodarcza - przybliżająca zagadnienia m.in. marketingu, reklamy i zarządzania. Rozwój regionalny - poświęcona problemom społeczności lokalnych, polityce i rozwojowi regionalnemu.

Animacja kultury i komunikowanie społeczne – obejmująca zagadnienia związane z mediami w kulturze, z kulturą masową, komunikowaniem społecznym. Analiza jakości usług - zajmująca się strukturą procesu badawczego, badaniami rynku pracy, instytucjami związanymi z ochroną zdrowia, rynkiem pracy, pomocą społeczną.

Zajęcia prowadzi wyspecjalizowana kadra dydaktyczno - naukowa z UMCS. Proces kształcenia wspomaga dobrze wyposażona baza dydaktyczna: sale wykładowe, pracownie komputerowe, pracownia medialna, studio nagrań, nieograniczony dostęp do komputerów, Internetu, biblioteka naukowa na miejscu.

Studenci doskonalą swoje umiejętności i pasje w ramach działalności Kół Naukowych, współpracy z Samorządem Studenckim i miesięcznikiem studenckim "Żakpress". Uczestniczą w konferencjach naukowych, wycieczkach, stypendiach, szeroko rozwiniętych atrakcjach kulturalno – rozrywkowych proponowanych przez Kolegium i bazę regionalną.

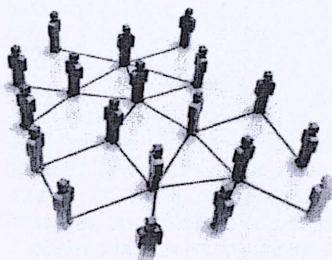
### ... Z DYPLOMEM W RĘKU ...

Absolwent socjologii ma bardzo szerokie możliwości na rynku pracy w tak atrakcyjnych zawodach, m.in. jak dziennikarz, polityk, pracownik firmy reklamowej, doradztwa personalnego, prowadzącej badania opinii publicznej czy badania marketingowe, jak i w sektorze

zarządzania zasobami ludzkimi. Socjolog może również poświęcić się pracy naukowej.

Wszechstronne wykształcenie czyni absolwenta socjologii wymarzoną kandydatką do pracy: w administracji państwowej lub samorządowej każdego szczebla, w instytucjach realizujących politykę społeczną, zajmujących się zdrowiem publicznym, czy też analizą jakości usług. Socjolog bez trudu znajdzie pracę zarówno w dużym mieście, ale także w małej społeczności lokalnej, gdyż jest pracownikiem "wielofunkcyjnym".

Dyplom z socjologii umożliwia kontynuację studiów na UMCS i renomowanych Uczelniach w całej Polsce. Daje do wyboru szeroki zakres kierunków uzupełniających wykształcenie magisterskie m.in. socjologia, administracja, zdrowie publiczne, politologia, stosunki międzynarodowe.





## Kącik poetycki



**Adam  
Bernard**

**Mickiewicz**  
herbu Poraj  
(ur. 24  
grudnia 1798  
w Zaosiu lub  
Nowogródku,

zm. 26 listopada 1855  
w Konstantynopolu) – polski poeta,  
działacz i publicysta polityczny.

### **DO M...**

#### **Wiersz napisany w roku 1823**

Precz z moich oczu!... postucham od  
razu,  
Precz z mego serca!... i serce postucha,  
Precz z mej pamięci!... nie tego rozkazu  
Moja i twoja pamięć nie postucha.  
Jak cień tym dłuższy, gdy padnie z  
daleka,  
Tym szerzej koło żalobne roztoczy, -  
Tak moja postać, im dalej ucieka,  
Tym grubszym kirem twą pamięć  
pomroczy.  
Na każdym miejscu i o każdej dobie,  
Gdziem z tobą płakał, gdziem się z tobą  
bawił,  
Wszędzie i zawsze będę ja przy tobie,

Bom wszędzie cząstkę mej duszy  
zostawił.  
Czy zadumana w samotnej komorze  
Do arfy zbliżysz nieumyślną rękę,  
Przypomnisz sobie: właśnie o tej porze  
Śpiewałam jemu tę samą piosenkę.  
Czy grają w szachy, gdy pierwszymi  
ściegi  
Śmiertelna złowi króla twego matnia,  
Pomyślisz sobie: tak stały szeregi,  
Gdy się skończyła nasza gra ostatnia.  
Czy to na balu w chwilach odpoczynku  
Siedzisz, nim muzyk tańce  
zapowiedział,  
Obaczysz próżne miejsce przy kominku,  
Pomyślisz sobie: on tam ze mną  
siedział.  
Czy książkę weźmiesz, gdzie smutnym  
wyrokiem  
Stargane ujrzysz kochanków nadzieje,  
Złożywszy książkę z westchnieniem  
głębokiem,  
Pomyślisz sobie: ach! to nasze dzieje...  
A jeśli autor po zawilej probie  
Parę miłośną na ostatek złączył,  
Zagasisz świecę i pomyślisz sobie:  
Czemu nasz romans tak się nie  
zakończył?...  
Wtem błyskawica nocna zamigoce:  
Sucha w ogrodzie zaszeleszczy grusza  
I puszczyk z jękiem w okno zalopoce...  
Pomyślisz sobie, że to moja dusza.  
Tak w każdym miejscu i o każdej dobie,  
Gdziem z tobą płakał, gdziem się z tobą  
bawił,  
Wszędzie i zawsze będę ja przy tobie,  
Bom wszędzie cząstkę mej duszy zоста-  
wił.

## Humor miesiąca



Niemiec, Rosjanin i Polak szli przez pustynię wykończeni, woda dawno im się skończyła... Aż tu nagle spotykają diabła. Ten mówi im, że zaraz umrą,

ale przed śmiercią każdy będzie mógł napić się swojego ulubionego napoju - wystarczy, że wypowie głośno jego nazwę wskazując do jeziora, które może wypełnić się dowolnym płynem.

Diabeł odszedł, przed podróżnikami pojawiło się znikąd wielkie jezioro.

Najpierw Niemiec: biegnie, biegnie, krzyczy "piwo!" i jezioro wypełnia się po brzegi piwem.

Potem Rosjanin: biegnie, biegnie, krzyczy "wódka!" i jezioro wypełnia się po brzegi wódką.

A Polak... Biegnie, biegnie, biegnie, poślizgnął się... I mu się wyrwało: "oh, shit!" ...

2 skazańców gada:

- za co siedzisz??
- to przez syna.
- wyspał Cię?
- nie... napisał wypracowanie na temat "kim jest mój tata"

Idzie pijany Józek cmentarzem.

Ujrzał żółtą zjawę.

- Jestem żółtą zjawą umarłem na żółtaczkę.

Nagle Józek ujrzał czerwoną zjawę.

- Jestem czerwoną zjawą umarłem na czerwonkę.

Gdy Józek ujrzał niebieską zjawę powiedział:

- Tak, wiem, jesteś niebieską zjawą umarłeś na...

- Nie, nie dokumenciki proszę!



## Sentencje

# Maria Salomea Skłodowska-Curie

Patronka naszej uczelni ☺ (ur. 7 listopada 1867 w Warszawie, zm. 4 lipca 1934 w Passy) – polska uczona w dziedzinie fizyki i chemii. Większość życia spędziła we Francji, tam też rozwinęła swoją karierę naukową. Prekursorka nowej gałęzi chemii – radiochemii. Do jej dokonań należą: opracowanie teorii promieniotwórczości, technika rozdzielania izotopów promieniotwórczych oraz odkrycie dwóch nowych pierwiastków – radu i polonu. Pod jej osobistym kierunkiem prowadzono też pierwsze badania nad leczeniem raka za pomocą promieniotwórczości. Dwukrotnie wyróżniona Nagrodą Nobla za osiągnięcia naukowe.

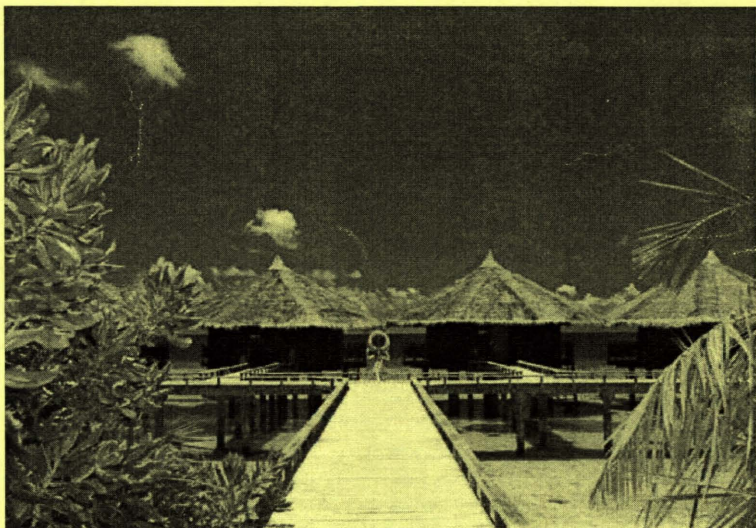


**"Człowiek nigdy nie ogląda się na to, co zrobione, ale na to patrzy, co ma przed sobą do zrobienia"**

**"Nie można mieć nadziei na skierowanie świata ku lepszym drogom, o ile się jednostek nie skieruje ku lepszemu"**

**"Im bardziej się człowiek starzeje, tym mocniej czuje, że umiejętność cieszenia się chwilą bieżącą jest cennym darem podobnym do stanu laski"**

**„Nikom z nas życie, zdaje się, bardzo łatwo nie idzie, ale cóż robić, trzeba mieć odwagę i głównie wiarę w siebie, w to, że się jest do czegoś zdolnym i że do tego czegoś dojść potrzeba. A czasem wszystko się pokieruje dobrze, wtedy, kiedy najmniej się człowiek tego spodziewa”**



**DO ZOBACZENIA W PAŹDZIERNIKU! :)**



### **MIESIĘCZNIK STUDENCKI**

**Redaktor naczelna:** Joanna Aleksandruk, tel. 514 266 089

**Redakcja:** A. Derlukiewicz, S. Łubik, J. Maksymowicz, M. Pawluk, A. Popławska, M. Skalbania, Ł. Nowosielski, A. Rabajczyk, M. Witek, A. Parafiniuk, M. Pawluk, D. Warzocha, A. Wasiluk, E. Ruszyńska, A. Jakubiuk, A. Orkisiewicz, G. Marzec, D. Bonadruk, K. Krawczyk, M. Jaciów, J. Pięta, K. Oleszczuk, J. Sacewicz,

**Korekta:** autorzy

**Kontakt:** zakpress@gazeta.pl

**Wydawca i adres redakcji:** Kolegium Licencjackie UMCS w Białej Podlaskiej, ul. Piłsudskiego 24, 21-500 Biała Podlaska

**Druk:** Podlaska Fundacja Wspierania Talentów, ul. Piłsudskiego 24, 21-500 Biała Podlaska

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów  
bez konsultacji z Autorem.